

Manifest CESARSKI oznajmiający o szczęśliwie odbytych żarczynach J.C.W. Wielkiej Xiężniczki OLGII MIKOŁAJEWNEJ, z J. K. W. Następcą Tronu Wirtemberskim, wczoraj był odczytany w Kościołach Warszaw; poczem odprawiono dziękczynne Nabożeństwo z powodu odbytych tychże żarczyn. W Kościele Archikatedralnym Sgo JANA celebrował JW. JX. *Tomaszewski* Biskup Kujawsko-Kaliski, i zainicjował Te Deum. Na tem Nabożeństwie znajdował się Warszawski woenny Jenerał Gubernator JO. *Xiążę Gorczakow*, Urzędnicy władz wszelkich i Obywatele; poczem tenże Xiążę przyjmował powinowactwa w pałacu Bryłowski, i z wszystkimi udał się do Kościoła katedralnego ŚŚ. TRÓJCY, w którym odbyło się uroczyste Nabożeństwo celebrowane przez JW. X. *Nowickiego* Oficjała i Dziekana; a w czasie dziękczynnego hymnu, 51-kroć wydały salwę działa cytadelli. — W Kościele Archikatedralnym Sgo JANA, w czasie dziękczynnego Nabożeństwa, była wykonana przez Orkiestrę połączoną z śpiewem Msza *Hajdena*, Te Deum *Szydermaiera* i Hymn *Ławowa*; w czasie Summy zaś Orkiestra wykonała muzykę (Msza in B.) *Mozarta*, oraz niedawno sprowadzone Graduale i Ofertorium K. *Czernego*. W Kościele para: P. MARJI w czasie Summy, Artysci i Amatorowie wykonali dzieła muzyczne religij: *Hajdena* i *Elsnera*. Celebrował JX. *Lipiński*. W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artysci i Amatorowie wykonali dzieła religijne muzyczne *Humla*, *Werdego* i *Krusella*. W czasie Wotywy, przez Kler tegoż Kościoła, oraz przez Artystów, dzieło J. *Elsnera*. — Na placu Krasinśkim odbyła się parada wojskowa. Wieczorem wszystkie domy Rządowe i Obywatelskie, były rzesisto illuminowane.

Gabryel Józefowicz, Kupiec i Obywatel, przeżywszy lat 70, wczoraj zakończył życie. W żalu pogrążona Zona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację ciała dnia jutrzejszego o godzinie 5ej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów na smętarz Powązkowski.

Exportacja zwłok ś. p. Antoniego *Oehl*, Obywatela i Introligatora, zmarłego wczoraj, odbędzie się jutro z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz Ewangelicko-Reformowany o godz. 6tej po południu; na którą Przyjaciół zaprasza się.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 7/10 Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 31, na które, tudzież na dawniejsze, w 218 wnioskach złożono rs. 2,197 k. 80 (zł. 14,652).

Na żądanie 26 Uczestników wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 8 k. 12 1/2) rs. 1,236 k. 29 (zł. 8,241 gr. 28), i umorzono książeczek oszczędności 6. Przeto Uczestników 3916, posiada kapitał rs. 113,100 kop. 58 1/2 (zł. 754,003 gr. 27).

Dziś, iako d. 20 Lipca, wyszedł Nr 21 *Przeglądu Naukowego*, i zawiera: Badania we względzie Historji literatury polskiej *Wojeickiego*, przez Hip: *Skimborowicza*; Powagi w myśleniu i życiu, przez Mazurę z Płockiego; Dokończenie dialogu p. t. *Turnieie Pątnik*, przez Teofila *Lenartowicza*. Kronika piśmiennicza polska: Pamiątka dla Eryczka. Noworocznik dla ziemian. O chorobach kartosli. Rozmaitości.

Owocarnia JP. *Gołębiowskiego* przy ulicy Krasniewskie Przedmieście, w pałacu Hr: Winc: *Krasinśkiego*, coraz liczniej bywa odwiedzana. Mnóstwo idących lub wracających spacerem w tych stronach, (a wiadomo że tam prawie cała *Warszawa* defiluie na przechadzki), wstępuie do tego ozdobnego Zakładu, aby w nim posilić się owocami. Co chwila zapas wybornych wisien łutowek, półłutowek i szklanek; czereśni białych, czarnych i różowych; truskawek, malin, porzeczek, agrestu, malgorzatek i t. d., wyczerpywanym bywa; ale też co chwila skrzętna ręka Gospodarstwa, zapelnia go świeżym doбором owoców, które z różnych Ogrodów miejskich i zamiejskich, iak źródła do rzeki, tak one do tego sklepu donoszone bywają. Niegdyś *iałtko* uwiodło pierwszą Matkę naszą, nie wątpim, że miłe Górki *Ewy* Warszawę zamieszkujące, nie długo dadzą się prosić, aby delicii w sklepie JPana *Gołębiowskiego* znajdujących się poskosztować, zwłaszcza, że ie spożyć będą mogły, bez najmniejszego grzechu.

Po kilku dniach deszczu, a nawet dwukrotnej burzy, w czasie której Niebo dało się słyszeć w groźnym głosie swoim, *Warszawa* odetchnęła wczoraj powietrzem pogodnym, spokojnym i ciepłym. Od rana most i wybrzeża *Wisty* były ciągle ożywione przybywającymi pieszo i powozami dla orzeźwienia się, chłodzącym strumieniem *Wisty*. Królowa morz *Amsfityta*, mogła poszczycić się wczoraj, że dwór jej *Naiad* i *Ondyn*, składał się z najpiękniejszych Kobiet. Po tym przymiotniku, każdy domyśli się, że nie o kim innym mowa tylko o *Warszawiankach*, bo niewiele jest miast na świecie, gdzieby było razem tyle pięknych Kobiet, ile ich jest w *Warszawie*. Następstwem koniecznym *kapieli* jest właśnie *tualeta*. Dla tego zaledwo Damy nasze opuściły nurty orzeźwiającej rzeki, pierwszą

ich myślą było, jak ubiorą się dnia tego. Ubrać się, a ubrać się pięknie, konieczną była potrzeba, bo powodów do stroju było niemało. Najprzód miłość własna, którą elegancki kapelusz, piękna suknia, ozdobna eżarpa zawsze łechce; powtórę chęć przypodobania się, i ta najłatwiejsza, bo wszystkie piękne Kobiety podobały się od dawna; potrzebie, potrzeba wyjścia na spacer i wystąpienia tak, aby nie dać się przyćmić przez inne. Wszystkim tym trzem punktom stało się zadosyć: zwierciadło wyrzekło o pierwszym; mężczyźni o drugim, zazdrośne oko Kobiet o trzecim. Przy tylu ozdobnych tuafetach, wszystkie spacerowały w Warszawie i za miastem, nabrały niemałego uroku; a kiedy z rana *Amfityla* mogła poszczycić się najpiękniejszym dworem, wieczorem dwór z tychże samych nadobnych osób złożony, przemienił się w Orszak *Wenery*, bo go składały same tylko *Gracje*.

Wkrótce wyjdzie nowe dzieło P. B. *Rosenblum*, Lekarza praktykującego w Warszawie, pod tyt: *Śluzotok zaraźliwy we wszystkich swoich formach, skutkach i następstwach*, z dołączeniem najskuteczniejszych sposobów leczenia. Tęgoż Autora dziełka pod napisem: *Środki ustrzegające od zarazy syfilitycznej*, z dołączeniem nieomyślnego sposobu wytepienia tej choroby w pierwszym zarodzie, w małej tylko jeszcze ilości egzemplarzy, dostać można w główniejszych Księgarniach Warszawskich. Cena exempla: złp. 2.

Skład Wód Mineralnych zagranicznych w Handlu Korzennym i Win M. B. *Gordon* przy ulicy *Długiej*, otrzymawszy wszelkie Wody Mineralne: Czeskie, Niemieckie, Śląskie, Galicyjskie, etc., według załączonego tu *Spisu*, ma honor polecić się Prześw. Publiczności, przyjmując za świeżość i doskonałość czerpania takowych Wód odpowiedzialność.

Wczoraj w Teatrze Rozmait. w czasie *Lwówi Lwie*, przywołani, J. Pani *Chobryńska* i J. P. *Karasiński* po 2-kroć, oraz J. P. *Żółkowski* i *Komorowski*. Przywołani także Autor J. P. *Bogusławski*.

Do *Kasy Oszczędności Płockiej*, w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., 28 Uczestników złożyło rs. 38 k. 40 czyli zł. 256; cały kapitał przez 394 Uczestników posiadany, wynosi rs. 4,303 k. 11 1/2 czyli zł. 28,687 gr. 13.

Znowu dla oręza Rosyjskiego są pomysłne wiadomości z Kaukazu, a szczególnie: D. 24 Maja, Dowódca Grebńskiego pułku Kozaków, Podpułk. *Sustow*, zawiadomiony został, iż znaczna liczba nieprzyjacielskiej jazdy pokazała się w okolicy Akbałat-Aału. W nadziei więc, iż stosownie do wydaných przez Jenerała-Lejta *Frejtag*, rozporządzeń, oddział wojska pod dowództwem Pułkownika Barona *Müllera* Zakamelskiego, na

czas zdąży mu na pomoc, na czele 7miu tylko Oficerów i 82 Kozaków przeprowił się przez rzekę Terek i ruszył naprzód. Przebiegłszy około 8 werst drogi, ujrzał się otoczonym przez liczne tłumy Czeceńskie jazdy. Tak małej garstce walecznych, w obec tyle razy liczniejszego nieprzyjaciela, pozostały tylko dwie drogi: poddać się lub umrzeć z chwałą; oni wybrali ostatnią. Pozabliawszy więc kindżałami swoje konie, utworzyli z nich wał, za którym postanowili bronić się do ostatniego. Około 1,500 Czeceńców, zachęcanych przez swych Naibów, po kilka razy rzucili się z wściekłością na szczupłą garstkę walecznych Kozaków; lecz za każdym razem odparci zostali zestratą, dzielnie kierowanym ogniem kozackim. Jednak massa nieprzyjaciół z każdą prawie chwilą powiększała się, przeciwnie Kozacy zmniejszeni co do liczby, po długim i uporczywym boju, wszystkie prawie ładunki wystrzelali. Dzielny Podpułkownik *Sustow*, przewidując, iż za chwilę cały jego oddział paść musi pod gradem kul nieprzyjacielskich, postanowił w zaczepnym boju szukać dla siebie ocalenia. Jeszcze jedna chwila, a ten mały poczet walecznych padłby był ofiarą swego męstwa, gdy naszczęście od strony Amir-Adzi-Jurtu, Zaurad-Choraży *Gruniaszyn*, przerżnąwszy się przez tłum nieprzyjacielski, przybiegł na pomoc na czele małego oddziału Kozaków, a jednocześnie w kierunku forte y Kuryskiej ukazał się pod dowództwem Podpułkownika *Majdel*, oddział złożony z 3ch kompanji piechoty, 2ch dział i 60 Kozaków, który rażąc silnie nieprzyjaciela, zmusił go do cofania się. W tymże czasie i od strony Umachan-Jurtu, zdążył pospieszyć na pomoc walecznym oddział prowadzony przez Pułkownika Barona *Millera* Zakamelskiego. Czeceńcy uchodząc z pośpiechem w góry, zostawili pobojuwsko trupami zasłane. Bój ten na długo pamiętny będzie w dziejach wojen kaukazkich. Wnuki dzisiejszych Kozaków Grebńskich kiedyś z dumą pokazywać będą miejsce, w którym dzielny *Sustow* na czele 80 walecznych, bronił się dwie godziny, to jest aż do czasu nadejścia pomocy, przeciw 20 razy liczniejszej sile nieprzyjaciół. W opisanem dopiero dziele, z 7miu naszych Oficerów, 2ch tylko zostało nie ranionych, 5ciu Kozaków zginęło, a 49 mocno było ranionych. (Jest jeszcze kilka wiadomości o kłeskach zadanych Czeceńcom). Prócz tego, dowodzący czasowo wojskami na linii Kaukazkiej Jenerał-Lejt *Zawadowski*, w czasie ostatniej podróży swojej nad Łabą, przyjął przysięgę uległości od plemienia *Barakaiewskiego*. Przytem jedno z najpotężniejszych i najdzielniejszych plemion górali zakubańskich, Dżegot-Gibelskie Abazechy, przyłączyło się do jednego z pokoleń, które jeszcze zeszłej zimy z nami sprzymierzyło się, i równie jak ono wykonało

przysięgę wierności. Na wschodnim brzegu Czarnego morza, Jenerał-Adjutant *Eudberg*, otrzymał także od różnych znakomitszych familij i plemion prośby o wyznaczenie miejsca i czasu do ogólnego zebrania się, w celu oświadczenia uległości i zawarcia przyjaznych z nami stosunków. W ogólności mówiąc, ostatnia niepomysłna wyprawa *Szamila* do Kabardy, zachwiała zupełnie, zwłaszcza na prawem skrzydle Kozaków, ślepy fanatyzm górali dla swego przywódcy, zapewniając nam spokojność, iakiej dotąd nie używaliśmy w tych miejscach.

Anglja. — W rozmaitych miejscach Londynu wystawiono puszki, celem zebrania składki na pomnik dla Pana Roberta *Peel* (Pil). — Lord *Markus Hill*, mianowany Wielkim Mistrzem dworu. — Nadsędzia *Tindal* umarł w *Folkstone*.

Francja. — Następca tronu Bawarskiego w tych dniach obiadował przy stole Królewskim w *Neuilli*. — Król ozdobił Cesarsko-Rossyjskiego Admirała *Lütke*, wielką wstęgą orderu legji honor. — Nowonarodzona wnuczka Króla, córka Niężny *Klementyny* Koburgskiej, na Chrście świętym odbytym w kaplicy pałacu *Neuilli*, otrzymała imiona, *Marja Adelajda Amalja Klotylda*. — Dziennik *Wiek* zapewnia, że przy nowem zagaieniu izb 17go Sierp: niebędzie mowy tronowej. — P. *Lapierre* następca Admirała *Cecile* (Sesyl), uda się fregatą *Stawa* do morza chińskiego. — Francuzki Konsul ieneralny w Hajti P. *Levasseur* (Lewaser), który z powodu nieporozumień z rządem tamecznym, cofnął się na fregatę francuską, z powodu nadwężzonego stanu zdrowia swojej małżonki, widział się znowu zmuszonym wylądować; spodziewa się, iż rząd Hajti przyspieszy poiednanie z Francją. — Kongregacja kardynałów ustanowiona przez Ojca S. PIUSA IXgo, nie mogąc zgodzić się względem przedstawionych reform, została rozwiązana. Tak donosi dziennik *Sporów*. — Mniemają, iż Lord *Cowley* (Kolej) i za wigowskiego ministerstwa zatrzyma poselstwo w *Paryżu*, podobnie iak jego brat Xz *Wellington* zachowanie dowództwo armji. Posel ang: w *Madrycie* także zostanie. — Kurjer francuzki donosi, iż w tych dniach odbyła się narada ministerjalna w przedmiocie *Otaheiti*. P. *Gizo* zapewnił, że Królowa *Pomare* za namową *Anglji*, skłania się uznać protektorat Francji. — i zbraianie warowni paryzkich, śpiesznie postępuje. — Kurjer afrykański oblicza armję francuską w Algierji na 99,699 ludzi i 18,000 koni. — Przypisują podróży Xcia *Zagwil* do *Tunetu*, cel polityczny. — Zapewniają, iż przy nieszczęściu zaszłem na koleci żelaznej pod *Arras* 8go b.m., 13 osób znalazło śmierć, a 7 osób zostało ranionych. Między drugimi znajduje się Jenerał *Oudinot* (Udyno) lekko raniony; iego

Adjutant złamał 3 żebra; mówią, iż w skutek tego umarł. Nieszczęście nastąpiło z powodu zaizenia się szyn i podkładek na rozniżnym po deszczu gruncie. — Gdy na terażniejszych posiedzeniach izb prawodawczych w *Paryżu*, naradzanos się nad projektem, aby rząd przeznaczył dla teatru *Odeon* znaczne wsparcie, miało kilka mów bardzo zaszczytnych dla zabaw scenicznych; szczególnie P. *Lamartin* dowodził nader wymownie, że teatr uważa za szkołę dobrych obyczajów, zwłaszcza iesli są przedstawiane dzieła wskazujące różne przykłady z dobroczynnych czynów, tudzież zgody familijne, zgody małżeńskie, wierność sług, miłość bezinteresowną, etc.

Hiszpanja. — Infant *Don Henryk* przed wyjazdem z *Baiony*, zwiedził tameczną synagogę, i wdał się w rozprawę z Rabinem, co niepodobało się w *Hiszpanji*; w *Bordo* przyjmował kilku Jenerałów esparterystowskich. — Niektórzy radzą, aby starszy syn infanta *Don Franciszka* zaślubił Królowę *Isabellę*; młodszy zaś Infantkę *Ludwikę*.

Turecja. — Pierwszy Szambelan seraju *Hamid* Bej mający zlecenie zawieźć Wice-Królowi Egiptu pismo Sultana z zaproszeniem do *Stambułu*, 27 z.m. miał odpłynąć parostatkkiem *Esseri Dzeddid* do *Alexandriji*. — 25go z. m. parostatkkiem *Nil* przybyło wiele podróżnych z *Alexandriji* do *Stambułu*; między niemi znajduje się wdowa *Ismaela* Baszy, synowica Wice-Króla Egiptu. — 24go z. m. pożar w *Skutary*, pochłonął 25 domów. — 25go z. m. dało się uczuć w *Smirnie* dość mocne trzęsienie ziemi.

Rozmaitości. — Raj *Mahometa*, taki, iakim go opisuje Alkoran, ma być ogrodem przepysznym. Wchodzi się do niego przez ośm drzwi do tyłu ogrodzeń. W każdym ogrodzeniu jest 70,000 łak szafranowych; na każdej łące 70,000 osad z perłowej maciey i koralu, w każdej osadzie 70,000 pałaców i 70,000 galerji topazowych; w każdej galerji 70,000 salonów złotych; w każdym salonie 70,000 stołów srebrnych; na każdym stole 70,000 potraw wytwornych. W każdym pałacu jest 70,000 źródeł mleka i miodu, a wewnątrz dziedzińców tyleż pałacików purpurowych, w których zamieszkują piękne huryski. Nad każdym salonem jest 70,000 kopulek bursztynowych, na każdej kopulce 70,000 przedmiotów cudownie wyrobionych przez NAJWYŻSZEGO. Mieszkańcy tego raju są niesmiertelni, i nie znają co płacz lub boleść. Takimi to baśniami *Mahomet* skłaniał *Osmanów* do przyjęcia wiary iego. — Sławny *Kobden*, który systemat monopolicznych w *Anglji* zmoczył, i który zniesienie praw zbożowych za konieczność ogłosił, cierpi teraz bardzo; lękają się o iego zdrowie! i przy tej okazji przypominają jedno z iego przysłówiów: »Skoro ze zbożem

skończyć, pewno ziemię gryźć będzie;" często miał to powtarzać. — *Jehangire* Król Lahory posiadał pawie tron, który zabrał z sobą, gdy z piękną *Nurmahal* stolicę swego państwa opuszczał, i udał się z nią do *Agry*. Ten tron, nad którym 7 lat pracowano, ceniąc tylko drogie kamienie, nie licząc złota w które były oprawne, wart był 48 milionów złotych pol. Tył tego tronu składały dwa pawie z rozpostartymi ogonami, których pióra z samych drogich kamieni składały się; między pawiami błyszczała cudownym ogniem z olbrzymiego smaragdu, z jednej sztuki zrozbiona, zielona *papuga*. Najdroższą kosztownością w tym tronie, był ogromny rubin, który *Timur* przy zrabowaniu *Delhi* zdobył, oraz dyament wielkości gołębiego iaja, który nazywano „Górą światła.”

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Suchozanet Jeneral-Adjutant z Zagranicy; Beklemiszew Żona Jenerała, z Petersburga; Dłuski Tom; Dz: z Lublina; Małachowski Wład: Hr: z Góry; Poletyło Aloizy Hr: z Rakolup; Pisulewski Szym: Prof: z Radziecowa; Smaczniński Dyr: Gim: z Piotrkowa; Wężyk Wład: Dz: z Witkowie. (G. P.)

DONIESIENIA.

Nauczyciel mający pozwolenie od Władzy do utrzymywania UCZNIÓW do Szkół Rządowych uczęszczających, ma jeszcze miejsce na kilka. Oprócz ścisłego dozoru, zapewnia im najstaranniejszą pomoc naukową, a konwersacja w języku francuzkim tak jest przestrzegana, że Uczniowie po upływie jednego roku, płynnie w tym języku rozmawiać mogą. Rodzice lub Opiekunowie chcący korzystać z tego ogłoszenia, raczą się zgłosić do Rady Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej, który wskaże adres.

W dniu 17 b. m. o godz: 11 lub 12 w południe, zablakał się **CHŁOPCZYK**, półtora roku mający; był ubrany w sukienkę ciemne kratki, włosów blond, oczów niebieskich. Stroskani Rodzice upraszają o odprowadzenie tegoż, lub danie wiadomości przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 32, za co oprócz wdzięczności, przyrzekają nagrodę, jeżeli takowa żądana będzie.

POSESJA w Płocku nad Wisłą, przy moście położona, składająca się z Domu mieszkalnego parterowego, Oficyny w której 6 łazienek, i drugiej w której Szynk trunków, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość bliższa u Właściciela tamże mieszkającego.

Pewna Osoba przybyła z Prowincji, życzy sobie widzieć się z Panią **GNIĘWOSZ**, dawniej zamieszkała na Lesznie; uprasza więc o przysłanie swego adresu do Hotelu Lipskiego pod Nr 17.

Osoba odjeżdżająca do **WILNA** w przyszłą Środę powozem, życzy mieć **TOWARZYSZA** podróży na połowę kosztu; o czym można się dowiedzieć w Hotelu Rzymskim Nr 32.

SUMMY 50,000 i 40,000 zł., są do umieszczenia na hip: Dóbr zaraz po Tow: Kred.: — 60,000, 20,000 i 12,000 na hip: Domów w Warszawie. Żądający takowych, raczą się zgłaszać do podpisanego przy ulicy **Solec** Nr 2971, idąc z Tamki 4ty dom po lewej stronie, lub zostawiać adresy w Cukierni **L. Tośio**, obok Poczty. — **Walenty Bruck**, Ag: przysięgły i Kom: Dyr: Ubez:.

Ktoby pragnął zamienić **MAJĄTEK** ziemny wartości złp. 200,000, w okolicy Warszawy położony, najdalej o mil 8, lub na Dom w Warszawie odpowiedniej wartości, na majątek ziemny w Gub: Lubelskiej, w glebie pszennej szlutowany, wartości 500,000 zł.; powyższe wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 605 na 1m piętrze.



PANTALON mahoniowy, zupełnie nowy; oraz drugi używany, są do sprzedania lub najęcia pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w Bibliotece Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

LOKAL z **OGRÓDKIEM** i **KREGIELNIĄ**, w którym Szynk od lat 30 exystuje, jest od Sgo Michała r. b. do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej Nro 782, wprost Solnej.

KSIĄZKA Legitymacyjna Anastazji Maiewskiej, zaginęła: Znalazca oddać ją raczy do Cyrkula Xlgo.



Dnia 18 b. m. o godz: 12 w południe, wybiegła z domu **SUCZKA** mała, czarna, z mopsów, bez żadnych odmian, oba uszy obcięte, z długim ogonem. Kto ją odprowadzi na ulicę Bracką pod Nr 1585 lit: B, na 1sze piętro, do Lokaja Józefa, otrzyma nagrody zł. 30.



D. 9 b. m. zginęła przy kolei żelaznej **SUCZKA** mała, pstra, z krótkim ogonkiem, nierasowa, nieładna, z gatunku zupełnie ordynaryjnego, nie zasługująca od nikogo na żadną pradelekcyjną, prócz tego co ją wychował. Uprasza się tego do kogo się przybłąkała, aby ją odprowadził, lub dał znać na Muranów do pałacu Korytowskich, na dole w korpusie Nr 2191, do Dymitrego, a oprócz wdzięczności, ofiaruje się przyzwolta nagroda, jeżeli żądać będzie.



D. 18 b. m. **PSA** zablakanego z rasy kundlów dużych, maści kasztanowej, właściciel w każdym czasie odebrać może z pod Nru 411, ulica Krak: Przedm.: Wiadomość w Fabryce Karmelków.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wzorem w południe 20.
TEATR WIELKI. Jutro, 9ty raz *Córka regimentu*.

Ktoby miał **LOKAL** lub **OGRÓD** przyzwolony do wyszynku **PIWA BAWARSKIEGO** z Fabryki w **ŻARKACH**, i chciał się podjąć raczonego wyszynku pod korzystnymi warunkami, zechce się zgłosić do Kantoru Domu handlowego **Piotra Steinkeller** przy ulicy Trębackiej Nro 638, a to w godzinach od 5mej do 10tej z rana i od 3tej do 7mej po południu.

PIWO BAWARSKIE

z **FABRYKI**
PIOTRA STEINKELLER
w **ŻARKACH**,

Sprzedaie się na Oxefty pojedynczo, oraz na Butelki w partjach niemniejszych jak sztuk 50, w Domu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bełdarskiej, na Śniadanie: Befalamot, Prosię faszerow:, Comber, Pieczeń barania, cielęca i angielska, Kapłonki, Mostek faszer:, Potrawa z pulard, Kurczęta, Raki, Kalafior:, — Obiad: Zupa szulin, Rosół z ciastem smażon:, Sztuka mięsa biała, Nóżki ciel:, Pieczeń, Legum:.